

Teatr Dramatyczy
im. Jerzego Szaniawskiego w Płocku



Marcin Szczygielski

WYDMUSZKA



Marcin Szczygielski
WYDMUSZKA

Reżyseria
ZBIGNIEW LESIEŃ

Scenografia
WOJCIECH STEFANIAK

Opracowanie muzyczne:
Zbigniew Lesień

obsada:

Roksana Kluczyk **- KATARZYNA ANZORGE**

Halina Kociemba - HANNA ZIENTARA

Inspicjent - sufler: Diana Mąka

Premiera: 7 stycznia 2011 r. - 4 (291) premiera sezonu 2010/2011



Marcin Szczygielski
– pisarz, grafik, dziennikarz i projektant wnętrz.

Był dyrektorem artystycznym polskiej edycji miesięcznika "Playboy" (1998-2000), dyrektorem kreatywnym portalu Ahoj.pl (2000-2002) oraz wydawnictwa Gruner + Jahr Polska, a także Instytutu Wydawniczego Latarnik.

Jego prace publikowało wiele pism, m.in. "Playboy", "Newsweek", "Nowa Fantastyka", "Wprost".

Od kwietnia 2007 r. jest redaktorem naczelnym miesięcznika "Moje Mieszkanie".

Był współprowadzącym program *Pokojowe rewolucje* w telewizji TVN. Miłośnikom telewizyjnych show znany jest również, jako gospodarz programu *Chłopaki z taśmy* w TV4.

Zadebiutował powieścią *PL-BOY czyli dziewięć i pół tygodnia z życia pewnej redakcji* (2003). Tematyka książki – media poprzez pryzmat życia redaktorów czasopisma dla panów – jest kontynuowana w następnej powieści - *Wiośnie PL-BOYA*.

Kolejną powieścią są *Nasturcje i ćwoki*, opowiadające o redakcji miesięcznika dla kobiet, a jej kontynuacją *Farfocle namiętności*. W listopadzie 2007 r. nakładem Latarnika ukazała się jego piąta powieść – *BEREK*, która została przeniesiona na deski Teatru Kwadrat, jako *Berek, czyli upiór w moherze* (2009).

Kolejna powieść *Omega* (ilustrowana przez Bartka Arobala) została wyróżniona w II Konkursie Literatury Dziecięcej im. Haliny Skrobiszewskiej w 2010 r. i trafiła na Listę Skarbów Muzeum Książki Dziecięcej. Została także wyróżniona w konkursie Najpiękniejsze Książki Roku 2009, organizowanym przez Polskie Towarzystwo Wydawców Książek.

Marcin Szczygielski:

...Wydmuszka to przede wszystkim coś kruchego i delikatnego. Takie są obie bohaterki sztuki, taki jest też tekst i sama opowieść. Przyglądamy się maleńkiemu, pozornie nieistotnemu wycinkowi z życia dwóch przypadkowych, pozornie nieistotnych kobiet, a ten moment okazuje się ulotny i piękny. Wydmuszka to coś błahego i pustego – jest jednak doskonała w swojej formie, a wewnątrz wcale nie jest pusta. O tym, co tak naprawdę jest w Wydmuszce, mówi Roksana w swoim ostatnim zdaniu na scenie. Dla mnie to jedno z najważniejszych zdań w tej sztuce.

...Oczywiście, że wszyscy jesteśmy do siebie podobni – przede wszystkim zrównuje nas nasze pragnienie szczęścia i miłości. Jednak kobiety w „Wydmuszce", to bieguny kobiecości – los sprawia, że zbliżają się do siebie na moment i jedna ofiaruje część siebie tej drugiej. Pomagają sobie nawzajem i odnajdują nowe drogi w życiu. Jednak są to dwie zupełnie różne drogi...



Wydmuszka – wcale nie taka pusta

Prowincjonalna biblioteka, której prawie nikt nie odwiedza, prowincjonalna bibliotekarka w okrągłych okularach i na pozór brzydka – a na pewno pozbawiona gustu, co wyraża się tak w ubiorze, jak w pomyśle na samą siebie. A raczej w braku pomysłu. Nazywa się Halina Kociemba. Banalnie, ale mogło być gorzej. I nagle do tej biblioteki wchodzi, a raczej wpada jak deszcz, Roksana Kluczyk. Zestaw imienia i nazwiska sugeruje, że i w osobowości jakaś część nie będzie pasować do drugiej. I rzeczywiście – ale o tym dowiemy się już ze sztuki.

Wydmuszka – rzecz na pozór błaha, historyjka, którą kieruje raczej kaprys niż los – okazuje się sztuką wcale poważną. Deszcz, który zbiegiem okoliczności spowodował spotkanie bohaterek i w rezultacie odmienił życie obydwu – okazuje się również czymś więcej, niż zwykłym zbiegiem okoliczności i obłoków, chciałoby się powiedzieć: czymś więcej niż zwykłym deszczem. Ta komedia wcale nie jest komedyjką. Jeśli szukać dla niej precedensów – to aż w XIX wieku. Autor, świadomie czy nie, nawiązuje do nurtu sztuk dobrze skrojonych, francuskich „komedii poważnych", które musiały pomieścić się w ciasnocie teatrzyków bulwarowych i jeszcze zadowolić tamtejszą publiczność. Nie mogły też być zbyt drogie, angażować zbyt wielu aktorów, wymagać zmian kostiumów i dekoracji.

Najlepiej, żeby za jedne pieniądze widz otrzymywał i komedię, i jeszcze trochę tragedii, i żeby akcja trzymała wciąż w napięciu, i żeby wszystko dobrze się kończyło. Wszystkie te wymagania spełnia *Wydmuszka*. Sztuka Szczygielskiego to właśnie sztuka dobrze skrojona (pièce bien faite) trochę Scribe, trochę Sardou, a nawet ich sentymentalny dziadek Musset - tyle że w nowych kostiumach i opowiadający o problemach, które nawet dla Musseta stanowiły tabu.

Bohaterki przeżywają przygodę, która przenosi je z zapyziałego miasteczka na nowoczesny, luksusowy statek nie tylko w sensie dosłownym, lecz także metaforycznym. Roksana, która „była przy mężu" i miała wszystko – z wyjątkiem własnego życia, odzyska siebie za cenę niewielkiego skandalu. Bibliotekarka Kociemba wyzwoli się spod kontroli matki, pozna mężczyznę swego życia i – jak należy się domyślać – przestanie być Kociembą.

O czym więcej mogą zamarzyć siedzące na widowni Kluczyki i Kociemby stłamszone nie tyle życiem, ile własnym lękiem przed życiem? Może ta sztuka doda im odwagi, może nie – na pewno będzie się podobać.

Do reguł dzieł dobrze skrojonych (także dobrych operetek, czy filmów) należy również i to, że twórcy obdarzają przed wyjściem publiczność jakimś szlagierem. Wychodzi się z sali – a w uszach unosi się jakąś ładną, poruszającą melodię. W tej sztuce nie ma takiej melodii, jest natomiast scena, która wzrusza. To ostatnia rozmowa bohaterek - Roksana wręcza Halinie wydmuszkę, jako prezent wielkanocny. Sama ją pomalowała.

Halina: *Jest taka krucha i delikatna. I tak ładnie wygląda. Trudno uwierzyć, że nic w niej nie ma.*
Roksana: *No co ty, złotko, jak to nic? Wewnątrz jest oddech.*

I to jest właśnie ten szlagier.

Bohdan Urbankowski





Zbigniew Lesień

Absolwent PWSFTViT w Łodzi. Aktor, reżyser związany z teatrami we Wrocławiu i w Warszawie. W latach 1991–1994 dyrektor Teatru im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu. Przez 20 lat był wykładowcą PWST we Wrocławiu.

Zagrał ponad sto ról teatralnych i filmowych, m.in.: Bena w *Samoobsłudze* H. Pintera – (nagroda aktorska na przeglądzie Teatrów Małych Form w Poznaniu), Sawę w *Śnie Srebrnym Salomei* J. Słowackiego (nagroda Kaliskich Spotkań Teatralnych), Jaszę w *Sztukmistrzu z Lublina* I.B. Singera (nagroda KST). Reżyserował m.in.: *Antygonę w Nowym Jorku* J. Głowackiego – (nagroda krytyków za Najlepszy Spektakl Roku 1996); *Farrago* L. Amejko; *Polowanie na kaczki* A. Wampiłowa; *Cud na Greenpoincie* E. Redlińskiego.

Autor telewizyjnych programów rozrywkowych: *Wesoła Gromadka Artosu*; *Hrabia Tunio* - koncert, benefis z Opery Lwowskiej; *Pero-Pero* - benefis Jana Kaczmarka. Ma w swym dorobku także reportaże telewizyjne: *Bitwa o zamek; Dziura; To jest Ameryka; Muzyka Uzdrowiskowa...*

Zbigniew Lesień:

...Generalnie jest to komedia, ale z bardzo pięknym przesłaniem. Jest o wierze we własne siły. Bohaterkami są dwie kobiety. Jedna jest mądra, oczytana. Druga nie posiada wiedzy książkowej, bogata jest natomiast w wiedzę życiową. Ich spojrzenie na świat jest diametralnie różne, ale uczą się od siebie nawzajem. Na oczach widzów obie przechodzą metamorfozę.

...W tym przedstawieniu kobiety są bardzo ciekawe. Myślę jednak, że nie można generalizować. Żeby mogli istnieć ludzie mądrzy, muszą mieć tło w postaci głupoty. Nie zależy to chyba od płci.



Wojciech Stefaniak

W 1991 r. ukończył Akademię Sztuk Pięknych w Warszawie na Wydziale Wzornictwa Przemysłowego, zwyciężając w konkursie im. Z. Czermańskiego na najlepszy dyplom ASP. Stypendysta Ministerstwa Kultury i Sztuki.

W roku 1995 spędził kilka miesięcy w Argentynie, co było nie tylko poszukiwaniem przygody, ale i pogłębianiem doświadczeń zawodowych. Tam zainteresował się scenografią.

W ciągu ostatnich 10 lat zrealizował ponad sto projektów teatralnych w Polsce oraz poza jej granicami. Na stałe współpracuje z warszawskimi teatrami Kwadrat i Komedia. Zajmuje się również oprawą plastyczną koncertów i wystaw. Uprawia grafikę, sztukę sakralną i użytkową.

Laureat Nagrody Prezydenta Miasta Kalisza za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej w latach 2000 i 2003. W 2005 roku na XI Ogólnopolskim Konkursie na Wystawienie Polskiej Sztuki Współczesnej otrzymał wyróżnienie za scenografię do przedstawienia *Cukier w normie* Sławomira Shuty.

Wydmuszka jest Jego drugą realizacją w płockim Teatrze. W 2004 roku projektował scenografię do sztuki Witkacego *W małym dworku.*

Wojciech Stefaniak:

...Kiedy Marcin Szczygielski wysłał mi tekst "Wydmuszki", nie planując go jeszcze wystawiać, to zadzwoniłem do niego i powiedziałem, że nie ułatwił zadania scenografom.

Z początku realizacja wydaje się prosta, ale nagle z powiatowej biblioteki przenosimy się na fantastyczny wycieczkowy statek na Morzu Śródziemnym i jak to zrobić jednym mykiem?





Teatr Dramatyczny im. Jerzego Szaniawskiego
09-400 Płock, ul. Nowy Rynek 11
tel. 24 266 38 00

Dyrektor: Marek Mokrowiecki
Zastępca dyrektora - Dyrektor Administracyjno - Techniczny: Wojciech Jasiński
Kierownik literacki: Bohdan Urbankowski,
Scenograf: Marian Fiszer
Biuro Obsługi Widza - kierownik Jolanta Milewska
Specjalista ds. organizacji imprez - Maria Żak
tel. 24 262-48-40, 24 266-38-08
www.teatrplock.pl

Koordynator pracy artystycznej - Ewa Cichocka,
Specjaliści ds. programowo-reklamowych - Leszek Skierski, Monika Mioduszewska
Kierownik techniczny - Józef Muszyński,
Główny realizator światła - Zbigniew Charzyński,
Realizatorzy światła - Paweł Olecki, Robert Liberek,
Główny akustyk - Krzysztof Wierzbicki, realizacja dźwięku - Piotr Tobota,
Główny specjalista ds. fotografii i poligrafii - Waldemar Lawendowski,
Garderobiane - Elżbieta Jóźwiak, Magda Jóźwiak, Sylwia Żabka
Brygadier sceny - Roman Nowakowski,
zespół techniczny - Cezary Jaworski, Andrzej Lemański, Piotr Minkiel, Piotr Muszyński,
Rekwizytor - Krzysztof Popczuk,
Pracownia fryzjersko-perukarska - Jadwiga Foryszewska, Małgorzata Jędrzejewska,
Pracownia krawiecka damska - Lucyna Pstrąg, Weronika Dzikowska,
Pracownia krawiecka męska - Sławomir Krokwa, Hanna Chmielewska,
Pracownia malarsko-modelatorska - Marek Szala, Marek Szymborski,
Pracownia stolarska - Stefan Chłopkowiak

Projekt i opracowanie graficzne programu: Valdi Lav

W programie: zdjęcia z prób *Wydmuszki* autorstwa Waldemara Lawendowskiego

Teatr Dramatyczny w Płocku

instytucja finansowana ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego

Mazowsze.
serce Polski

ZE ZBIORÓW
Instytutu Teatralnego